

# Władysław Jacher

---

## Moralność jako czynnik integracji społecznej w ujęciu Emila Durkheima

---

Collectanea Theologica 42/1, 45-61

---

1972

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

O. WŁADYSŁAW JACHER OP, WARSZAWA

## MORALNOŚĆ JAKO CZYNNIK INTEGRACJI SPOŁECZNEJ W UJĘCIU EMILA DURKHEIMA

Postać Emila Durkheima<sup>1</sup> uważanego za najwybitniejszego socjologa francuskiego, twórcę francuskiej szkoły socjologicznej i systemu zwanego socjologizmem, dotąd nie przestaje budzić zainteresowania i fascynować środowisk intelektualnych w różnych częściach świata. Dzieło jego nadal owocuje zarówno w Europie, jak w Ameryce<sup>2</sup> czy Japonii. Nie można zaprzeczyć, że twórca socjologizmu wniósł trwałe wartości intelektualne do humanistyki nie tylko we Francji. Jego też niezaprzeczalną zasługą jest i to, że dzięki zdolnościom organizatorskim i umiejętności koncentrowania wokół siebie i interesujących go problemów licznych grona zdolnych uczniów, stworzył prawdziwą szkołę naukową, prawdziwy zespół specjalistów w wielu dziedzinach nauk. Zakładając czasopismo (do dziś istniejące) „L'Année Sociologique” stworzył dla swych koncepcji i dla swych współpracowników możliwości rozszerzania wyników badań na skalę światową. Znakomite grono uczniów i współpracow-

<sup>1</sup> Emil Durkheim urodził się 15 kwietnia 1858 r. w Epinal nad Mozela w Lotaryngii. W roku 1887 objął pierwszą we Francji katedrę socjologii na uniwersytecie w Bordeaux. Od roku 1902 prowadził wykłady na uniwersytecie w Paryżu. Jest autorem wielu wybitnych dzieł: *De la division du travail social* (1893), *Les Règles de la méthode sociologique* (1895), *Le Suicide* (1897), *Les Formes élémentaires de la vie religieuse* (1912). Po jego śmierci, która nastąpiła 15 listopada 1917 r., opublikowano inne jego prace, a między innymi: *Education et sociologie* (1922), *Sociologie et Philosophie* (1924), *Éducation morale* (1925), *Leçons de Sociologie. Physique des moeurs et du droit* (1950). Na temat życia Durkheima zob. H. Peyre, *Durkheim. The Man, his time and his intellectual background*, w: *Emile Durkheim, 1858—1917*, Columbus 1960, 1—31; J. Du vignaud, *Durkheim — sa vie, son oeuvre avec un exposé de sa philosophie*, Paris 1965; J. Szacki, *Durkheim*, Warszawa 1964.

<sup>2</sup> „Można by powiedzieć, że współczesna amerykańska socjologia przeżywa obecnie durkheimowski renesans. Ostatnie zeszyty tak „American Sociological Review”, jak i „American Journal of Sociology” — wymienimy tylko te dwa źródła — twierdzą, że stale wzrasta zainteresowanie pracami tego francuskiego socjologa”. Tak pisze E. H. Mizruchi w książce *Success and opportunity*, New York 1964, 41.

ników Durkheima zapisało się trwale swoimi badaniami naukowymi w prawie wszystkich dyscyplinach humanistycznych<sup>3</sup>.

Jako inspirator wielu badań, których wyniki ukazały się w „L'Année Sociologique”, Durkheim przyczynił się skutecznie do tego, że socjologia stała się katalizatorem przekształcenia wielu dyscyplin. Stało się to zasługą takich uczniów Durkheima jak Georges Davy, Marcel Mauss, Lucien Levy-Bruhl, François Simiand, Stefan Czarnowski i wielu innych. Wpływ koncepcji Durkheima na badania socjologiczne we Francji trwa do dzisiejszych czasów. Przejawy tego wpływu można odnaleźć również i poza granicami Francji. Wielu wybitnych współczesnych teoretyków socjologii wyraża się o autorze *Zasad metody socjologicznej* z niesłabnącym uznaniem. Tacy autorzy jak T. Parsons, R. Merton, G. Gurvitch przyznają się otwarcie do konstruktywnego wpływu Durkheima na ich własne teorie<sup>4</sup>. Zresztą, trudno dziś spotkać poważniejsze dzieło socjologiczne w którym nie byłyby brane pod uwagę poglądy Durkheima. Nie znaczy to oczywiście, że durkheimizm jest przyjmowany bezkrytycznie. Owszem, krytyka poglądów Durkheima jest bardzo żywa. Krytykują ten kierunek myśli rzecznicy różnych stanowisk i szkół w socjologii i etyce. Choć wiele już napisano o Durkheimie i nadal się pisze, ciągle jeszcze istnieje duża rozpiętość opinii, co do tego kim był właściwie Durkheim. Jedni uważają go za ideologa mieszczańskiej Francji<sup>5</sup>, drudzy za właściwego twórcę współczesnej socjologii<sup>6</sup>, inni za reformatora i twórcę nowej laickiej moralności i religii<sup>7</sup>, inni wreszcie za filozofa<sup>8</sup>.

Uważna analiza dorobku naukowego twórcy socjologizmu prowadzi do przekonania, że jako typ myśliciela o niezwyklej wszechstronności zainteresowań nosi on w sobie cechy każdego z wymienionych typów. Jednakże uważna lektura dzieł Durkheima pozwala twierdzić, że wszystkie jego badania mimo różnorodności ich tematów i wyników koncentrują się wokół jakiegoś centralnego zagadnienia. Zdaniem wybitnych znawców współczesnej socjologii,

<sup>3</sup> Na temat szkoły francuskiej inspirowanej przez Durkheima i na temat jego uczniów zob. J. Szczepański, *Socjologia. Rozwój problematyki i metod*, Warszawa 1961, 398—402; H. Peyre, *dz. cyt.*, 15 n; E. Brier, *Histoire de la philosophie moderne*, t. 4, Paris 1953, 1133—1136.

<sup>4</sup> Wpływ Durkheima na teorie T. Parsonsa przedstawia praca M. Blacka, *The Social Theories of Talcott Parsons. A critical examination*, Englewood Cliffs, New York 1964.

<sup>5</sup> J. Szczepański, *dz. cyt.*, 300.

<sup>6</sup> Np. zob. G. Davy, *Emile Durkheim. Choix de textes avec étude du système sociologique*, Paris r. w., 7—8.

<sup>7</sup> G. Gurvitch, *La vocation actuelle de la sociologie*, t. 2, Paris 1963, 175 n.; M., Ossowska, *Socjologia moralności. Zarys zagadnień*, Warszawa 1963, 1—9, 75, 120.

<sup>8</sup> J. Duvignaud, *dz. cyt.*

choćby T. Parsonsa czy J. Szczepańskiego tym zagadnieniem jest problem społecznej integracji, kwestia spójności społecznej<sup>9</sup>.

Zainteresowanie Durkheima zagadnieniem integracji społecznej było inspiracją dla jego badań nad społeczeństwami prymitywnymi, nad społecznymi aspektami procesów ekonomicznych, a przede wszystkim nad interesującym nas w tym szkicu zagadnieniem moralności.

### Integracja społeczna i jej czynniki

E. Durkheim należy do rzędu tych socjologów, którzy badanie życia społecznego rozpoczęli od czynników elementarnych. To pozwoliło mu stwierdzić zasadnie, że życie społeczne ma strukturę złożoną, ma swoje warstwy i poziomy. Składa się z różnych zbiorowości ludzkich, które tworzą złożone systemy skupiające jednostki, przedmioty materialne, symbole, wartości, wzory i elementy składowe stanowiące w sumie zintegrowane całości. Elementy te są połączone złożonymi systemami stosunków i zależności. Trwanie i funkcjonowanie tej całości, którą stanowi społeczeństwo jest uzależnione od określonych sił i czynników sprawiających jego wewnętrzną spójność.

Jakież to siły i czynniki utrzymują tę wewnętrzną spójność? Takie pytanie postawił sobie Durkheim już na początku formułowania własnej teorii socjologicznej i starał się na nie odpowiedzieć w swych licznych pracach. W tym bowiem miejscu zdaniem Durkheima ogniskuje się cały problem integracji społecznej.

Integracja społeczna to rzeczywistość złożona z wielu elementów. Co twórca socjologizmu rozumie przez integrację społeczną, czy pozostawił na ten temat określone definicje, gdzie i w jaki sposób to zrobił? Odpowiedź na te pytania ma zasadnicze znaczenie dla problemu postawionego w artykule. Jednakże trzeba na nie odpowiedzieć z dużą ostrożnością, gdyż teorie Durkheima z racji swej złożoności i braku rozgraniczeń między pojęciami są trudne do jednoznacznej interpretacji. Analiza podstawowych dzieł Durkheima i śledzenie wypowiedzi autorów dzieł socjologicznych traktujących o tych problemach w nawiązaniu do myśli Durkheima pozwala wnioskować, że nie zostawił on ścisłych określeń w sensie definicji na temat integracji społecznej. Pozostawił jednak szczegółowe opisy i analizy procesów społecznych, z których to analiz można wywnioskować o treści pojęciowej integracji.

<sup>9</sup> T. Parsons, *Durkheim's contribution to the theory of integration of social systems*, w: *Emile Durkheim, 1858—1917*, Columbus 1960, 118 n.; J. Szczepański, *dz. cyt.*, 311 n.

O integracji społecznej mówi Durkheim przede wszystkim w dwóch obszernych dziełach: *De la division du travail social*<sup>10</sup> i *Le Suicide*<sup>11</sup>. Nie znaczy to, że jedynie te dwie książki zawierają dane do odtworzenia tego pojęcia. Jest wiele wypowiedzi na powyższy temat prawie w całym dorobku naukowym Durkheima, jednakże wspomniane dwa dzieła w pewnym sensie całościowo poruszają problemy integracji.

Wydaje się, że najgłębszych podstaw do zrozumienia durkheimowskiego pojęcia integracji dostarcza najpierw jego ujęcie społeczności-grupy. Otóż społeczność, a zawężając to pojęcie — grupa społeczna (Durkheim je utożsamia) jest pewną wielością jednostek, idei, przekonań, uczuć itp. scalonych razem przez świadomość zbiorową, przez dążenie do wspólnych celów. Jedność tych tworzących społeczność „cząstek” stanowi właśnie problem integracji. W *Le Suicide* rozwija Durkheim pojęcie integracji celem wyjaśnienia charakteru i różnic samobójstwa. Nawiązuje przy tym do swej koncepcji społeczeństwa jako całości, której treść wewnętrzną stanowią wspólne przekonania, wierzenia, odczucia. Otóż w zależności od tego w jakim stopniu życie zbiorowe, na które składają się powyższe elementy, wypełnia społeczność-grupę, w takim stopniu jest ona zintegrowana. Durkheim pisze: „Stan integracji danej zbiorowości społecznej jest odbiciem intensywności życia zbiorowego, które w niej pulsuje, krąży”<sup>12</sup>. Jako wskaźniki do określenia integracji społecznej służyć powinny: 1. częstotliwość oraz ścisłość kontaktów między osobami określonej grupy; 2. istnienie określonej ilości norm i reguł w łonie społeczności. Funkcjonowanie tych dwóch zespołów wytwarza integrację wspólnych wartości społecznych. W oparciu o te twierdzenia mógł Durkheim wnioskować przy końcu III rozdziału *Le Suicide*<sup>13</sup>, że istnieje pewien stosunek proporcji między stopniem integracji określonej społeczności a anomią osobowości społecznej. Mianowicie, wyobcowanie jednostki z grupy uzależnione jest stopniem integracji grupy. Dzieło *De la division du travail social* pozwala również rozumieć integrację społeczną jako pewien wyraz zgody okazywanej przez ludzi w utożsamianiu ich celów społecznych i wybieraniu środków dla osiągnięcia tych celów<sup>14</sup>.

Opierając się na powyższych analizach dochodzimy do wniosku, że przez integrację Durkheim rozumiał pewną wypadkową działania i aktywności rozwojowej wzorów, norm, uczuć, ideałów, wartości i wszelkich przedstawień zbiorowych jako wyrazów życia

<sup>10</sup> E. Durkheim, *De la division du travail social*, Paris<sup>7</sup> 1960.

<sup>11</sup> E. Durkheim, *Le suicide*, Paris 1960.

<sup>12</sup> *Le suicide*, 214. Durkheim używa słowa „integracja” w *De la division du travail social*, wyd. cyt., 26, 28.

<sup>13</sup> E. Durkheim, *Le suicide*, 214—222.

<sup>14</sup> Por. G. A., Lundberg, C. C. Scharag, O. N., Larsen, *Sociology*, New York 1963, 50.

zbiorowego i jako sił, które pomagają w osiągnięciu wspólnych celów społeczności. Mówiąc krócej, Durkheim przez integrację rozumie po prostu proces zapewnijający jedność (*l'unité*) całości społecznej. Jest to pewna jedność totalna (*l'intégration générale de la société*)<sup>15</sup>, która wynika z tego, że wszelkie wyrazy życia zbiorowego (wzory, normy, ideały itd.) sumują się i dają pewną przeciętną wspólnych wartości, których funkcją jest pomagać w osiągnięciu wspólnych celów zbiorowości społecznej. Jeżeli uświadomimy sobie, że dzisiaj przez integrację najogólniej oznacza się proces zespalania trwałymi więzami społecznymi zbiorowości ludzkich, uznających i realizujących określone wartości, cele działania<sup>16</sup>, to otrzymamy pełniejszy obraz określenia Durkheima. Ostatecznie integracja społeczna jest pewnym procesem, pewnym kompleksem zmian zachodzących w organizacji i strukturze grup i wpływającym na układ stosunków między grupą a jednostkami. Jako proces społeczny integracja pozwala wykryć te wartości czy systemy wartości, ze względu na które ludzie zawierają i utrzymują związek społeczny.

Osią integracji jednostek w zbiorowości jest najogólniej przyjęty system wartości. Jednak sposób realizacji tych wartości, jak wskazuje Durkheim, nie jest aktem dowolnym, bo albo w samym ich charakterze, albo w historyczno-socjologicznych warunkach epoki będą tkwiły determinanty, określające mniej lub więcej dokładnie sposób, w jaki mają one być wcielane w życie.

Durkheim miał świadomość różnych stopni krystalizacji życia społecznego, stąd jego badania nie poprzestają na ogólnych stwierdzeniach, ale sięgają do samych źródeł integracji społecznej. Oczywiście, jego analizy nie zawsze mają charakter metodyczny — w sensie dzisiejszym — uporządkowanych, lecz trudno się temu dziwić, tak ze względu na ówczesny stan metodologii, jak i na fakt, że dla Durkheima ważnym jest sam problem, a nie jego ścisłe słowne określenie.

Złożoność życia społecznego, a w konsekwencji i społeczeństwa wymaga dla jego trwania i rozwoju harmonijnego współdziałania prowadzącego do integracji. Składnikiem istotnym w tej całości jest człowiek, stąd człowiek musi również być elementem scalającym. Durkheim głosząc rolę nadrzędną społeczeństwa wobec jednostki w sensie przemożnego wpływu struktury zbiorowości na osobowość społeczną nie neguje podstawowej roli jednostki ludzkiej w procesie integracji społecznej. Kładzie tylko może przesadny nacisk na rolę społeczeństwa w procesie socjalizacji jednostki, czyli kształtowania człowieka na świadomego uczestnika życia społecznego.

Mówiąc o moralności jako czynniku integracji przez słowo „czyn-

<sup>15</sup> E. Durkheim, *De la division du travail social*, 26, 28.

<sup>16</sup> R., Turski, *Dynamika przemian społecznych w Polsce*, Warszawa 1961.

nik" będziemy rozumieć jedną z przyczyn działających i wywołujących określone skutki, jeden ze składników wywołujących dane zjawisko społeczne. Ten czynnik będzie mógł mieć różny charakter np. społeczny, ekonomiczny, moralny itp. Nas będzie interesował jego charakter moralny.

### Symbole, ideały, wzory i formy prawnoinstytucjonalne integracji społecznej

Integracja społeczna prowadzi jednostki do spójności z grupą. Spójność ta nie może się dokonać inaczej jak przez wpajanie jednostkom całego zespołu kulturowo uwarunkowanych systemów wartości przyjmujących formę symboli. Otóż zdaniem Durkheima zbiór tych symboli będących wytworem społecznym objawia się w dziedzinie poznawczej w formie społecznie ustalonych kanonów poznania, w dziedzinie moralności w formie zalegalizowanych społecznie norm zachowania oraz w dziedzinie wartościowania w postaci zestawu odpowiednich hierarchicznie ułożonych symboli dostarczających jednostkom drogowskazów w ocenie zachowań i dążeń.

Znamiennym jest ów fakt, że Durkheim bardzo silnie podkreśla znaczenie symboli w życiu społecznym, symboli prawnych w *De la division du travail social*, symboli religijnych w *Les formes élémentaires de la vie religieuse*, symboli moralnych w *L'Education morale*, czy wreszcie symboli poznawczych w studium *Jugements de réalité et jugements de valeur*. Fakt ten świadczy wyraźnie, iż twórca socjologizmu przypisuje ważną rolę różnego typu symbolom w procesie integracji społecznej, w mechanizmie tworzenia się spójności społecznej w grupie. Ważność symboli w procesie integracji społecznej wynika z tego, że Durkheim rozważa je jako pewne ekspresje i projekcje przekonań i przedstawień zbiorowych, których są zewnętrznymi znakami, uchwytnymi przez jednostki przyjmującymi je dla kształtowania osobowości społecznej. W nich są zawarte wierzenia, przekonania, normy moralne wpływające na jedność w całości społecznej.

Życie społeczne według Durkheima wyraża się w postaci reprezentacji zbiorowych, skryształizowanych w symbolach, ideałach, standardach. Pod symbolami kryją się ideały i wartości, będące produktami ogólnie biorąc społeczeństwa, a ściśle świadomości zbiorowej. Ideałów wymaga samo życie społeczne, albowiem w nich wyraża się jego wewnętrzny nurt. Symbolizm pozwala na komunikowanie sobie tego co się dokonuje w łonie struktury społecznej. Stąd jest źródłem łączności zarówno między samymi jednostkami, jak i jednostkami a społecznością. W tym kontekście zrozumiałym się staje to, co Durkheim pisze: „Życie społeczne we wszystkich swoich aspektach i we wszystkich momentach historii staje się

możliwe tylko dzięki pewnemu szeroko pojętnemu symbolizmowi”<sup>17</sup>. Symbole są środkiem wzajemnego komunikowania sobie stanów wewnętrznych świadomości indywidualnych, są narzędziem wzajemnych relacji między nimi, są w konsekwencji czynnikami integracji<sup>18</sup>, albowiem Durkheim obdarza je zdolnościami sprawiającymi jedność w wielości.

### Moralne aspekty rzeczywistości społecznej

Wszelka zbiorowość, każda społeczność ludzka posiada świadomość zbiorową będącą niejako życiem psychicznym określonej społeczności. Świadomość zbiorowa przejawia się w konkretnej rzeczywistości społecznej poprzez reprezentacje — przedstawienia zbiorowe będące zarówno jej tworem, jak i przejawem<sup>19</sup>. W świadomości zbiorowej dokonuje się jakby dematerializacja zjawisk społecznych, a wynikiem tego procesu są właśnie przedstawienia zbiorowe wyrażające się w formie pamięci zbiorowej, uczuć zbiorowych, przekonań, dążeń i popędów zbiorowych. Przedstawienia zbiorowe ujawniają się zewnętrznie jako symbole przybierające postać znaków pozwalających na wnikięcie w ich treść. Tak pojęte przedstawienia zbiorowe jako produkty świadomości zbiorowej wprowadzają w rzeczywistość społeczną swoisty porządek i ład. Ustalają bowiem i wytyczają normy, nakazy i zakazy, ideały zbiorowe, a więc zdaniem Durkheima prowadzą do tego aby być moralnym, to znaczy uporządkowanym w odniesieniu do grupy czyli związanym solidarnie ze społecznością. Durkheim pisze: „moralność zaczyna się tam, gdzie się zaczyna związaną z grupą”, człowiek jest bytem moralnym, ponieważ żyje w społeczeństwie<sup>20</sup>. W takim ujęciu moralność spełnia ważną rolę jako czynnik spójności społecznej. Na tym tle staje się zrozumiałe, dlaczego Durkheim we wszystkich swoich dziełach podkreślał z naciskiem począwszy od *De la division du travail social* aż do pośmiertnie opublikowanego studium *Introduction à la morale* zredagowanego na kilka miesięcy przed jego śmiercią („Revue Philosophique” 1920, p. 78—97) ważność problematyki moralnej w socjologii w aspekcie integracji społecznej.

Socjologia Durkheima w swym założeniu miała być czyn-

<sup>17</sup> *Les Formes élémentaires de la vie religieuse*, Paris 4 1960, 329.

<sup>18</sup> Tamże, 329—330.

<sup>19</sup> G. Gurvitch, *La vocation actuelle de la sociologie*, Paris 1950 (rozdział VI: *Le problème de la conscience collective dans la sociologie de Durkheim*, 351—408); E. Durkheim, *L'Education morale*, Paris 1963, 236; E. Durkheim, *Représentations collectives*, w: *Sociologie et Philosophie*, Paris 1924, 1—48.

<sup>20</sup> E. Durkheim, *De la division du travail social*, 394. Por. tenże, *Education et Sociologie*, Paris 1926, 57, 136 n.



nikiem porządkującym chaos w dziedzinie moralnej. Aby tego dokonać — podkreśla Durkheim — należy stworzyć przede wszystkim określoną moralność, wiedzę która pozwoliłaby nam odnaleźć sens i orientację naszego postępowania<sup>21</sup>. W tym celu należało jasno określić co jest ośrodkiem i źródłem moralności oraz jak powstają i działają normy i nakazy moralne. Durkheim — jak zaznacza C. Bouglé<sup>22</sup> — podjął się tego zdania, starał się bowiem wyjaśnić istotę moralności, określić rolę pełnioną przez moralność w społeczeństwie, wreszcie wyjaśnić powstanie i rozwój różnych pojęć moralnych na tle rozwoju życia społecznego. Starał się przy tym unikać dogmatyzmu i oprzeć moralność na faktach ustalonych przez pozytywną obserwację.

W oparciu o te założenia, chcąc ustalić określoną moralność na bazie socjologicznej i uzgodnić ją z rodzajem istniejącego społeczeństwa, Durkheim w pierwszej części swego pośmiertnie wydanego (zredagowanego jednakże ok. roku 1903) pt. *L'Education morale* wymienia trzy podstawowe elementy moralności: 1. duch dyscypliny; 2. związanie z grupą społeczną; 3. autonomia woli. Zaznacza jednakże wyraźnie, że „pytanie o składniki moralności nie dotyczy kompletnej listy poszczególnych cnót, jest to badanie podstawowych dyspozycji”<sup>23</sup>. W poszukiwaniu tych podstawowych dyspozycji, czyli elementów moralności Durkheim zaleca posługiwać się metodą stosowaną przy badaniu zjawisk ekonomicznych, prawnych, religijnych itp., czyli obserwacją, analizą i porównaniem. Pisze: „Nie ma podstawy, by inaczej czynić w stosunku do zjawisk moralnych. Zacznijmy więc od obserwacji, czym jest (moralność), jaka jest jej natura i cele by odpowiedzieć, czym powinna być”<sup>24</sup>. Zastosowanie tej metody doprowadziło właśnie Durkheima do wyróżnienia trzech podstawowych elementów moralności.

Duch dyscypliny jest pierwszą podstawową dyspozycją wszelkiego ładu moralnego. W pojęciu dyscypliny mieszczą się zdaniem Durkheima, dwa inne pojęcia wypełniające swą treścią tę kategorię moralną. Są to: regularność i władza. Durkheim pisze: „Moralność zakłada pewną zdolność powtarzania takich samych aktów w takich samych okolicznościach, a wskutek tego implikuje pewną możność nabycia nawyków, jakąś potrzebę regularności... Nawyki to wewnętrzne siły jednostki. Dla zapewnienia regularności wystarcza dość mocno zakorzeniony nawyk”<sup>25</sup>. Regularność polega więc na tym, że czyn moralny powinien być niezależny od osobistych dyspozycji te-

<sup>21</sup> E. Durkheim, *De la division du travail social*, 406.

<sup>22</sup> Zob. C. Bouglé, przedmowa do dzieła E. Durkheima, *Sociologie et Philosophie*, Paris 1924.

<sup>23</sup> E. Durkheim, *L'Education morale*, wyd. cyt., 18 (swobodne tłumaczenie).

<sup>24</sup> *Tamże*, 20.

<sup>25</sup> *Tamże*, 24.

go, który go wypełnia, powinien być jutro tym, czym jest dziś i mieć tendencję do powtarzania.

Pojęcie władzy wchodzące w skład dyscypliny rozumie Durkheim bardzo specjalnie jako pewnego rodzaju przymus moralny. „Przez władzę trzeba rozumieć dominujący wpływ, który wywiera na nas wszelka siła moralna którą uważamy za wyższą od nas. Z powodu tego wpływu działamy według przepisu, nie dlatego, że pociąga nas dany czyn, ani nie ze względu na nasze wewnętrzne — naturalne czy nabyte skłonności, lecz dlatego, że w nakazującej je władzy... coś się nam narzuca”<sup>26</sup>.

Duch — poczucie dyscypliny zakreśla wyraźnie ramy działania moralnego jednostki, a z drugiej strony stanowi siłę wiążącą człowieka z grupą, która pozwala na rozwój osobowości. Zatem dyscyplina organizując w pewnym sensie jednostkę czyni to z korzyścią dla tej ostatniej bowiem chroni ją od dezintegracji wewnętrznej przez to, że staje się narzędziem wychowania moralnego, które stanowi wartość obiektywną. Dyscyplina — mówi Durkheim — „jest społecznie użyteczna sama w sobie i niezależnie od czynów które przepisuje”<sup>27</sup>, chroni bowiem wszelkie formy życia zbiorowego od dezorganizacji, a tym samym pozwala na pozytywne oddziaływanie norm ustalonych przez tę społeczność dla jednostek.

Dyscyplina jako element moralności przejawia się — zdaniem Durkheim — w szerokim systemie zakazów, które mają za zadanie pomagać jednostce w jej rozwoju dzięki temu, że zakreślają granice w jakich jednostka może szukać pełnego zaspokojenia swych dążeń<sup>28</sup>. „Strzeżmy się jednak przed tym — pisze Durkheim — by w dyscyplinie widzieć jedynie narzędzie przymusu stosowane wobec konieczności zapobiegania nawrotom czynów godnych nagany. Dyscyplina jest czynnikiem *sui generis* wychowania. Tylko przez nią możemy się nauczyć miarkowania swych pragnień... ograniczania, a przez to określania celów swej działalności; a ograniczenie to jest warunkiem szczęścia i zdrowia moralnego”<sup>29</sup>. „Dyscyplina jest środkiem dzięki któremu normalnie natura urzeczywistnia się, a nie środkiem mającym ją umniejszać lub niszczyć. Tak jak wszystko co istnieje, człowiek jest bytem ograniczonym; jest częścią jakiejś całości: fizycznie jest częścią wszechświata; moralnie jest częścią społeczeństwa. Nie może więc, bez zaprzeczenia swej naturze dążyć do uwolnienia się od granic obowiązujących każdą część. W istocie, wszystko to, co w nim jest najbardziej podstawowe, wynika wprost z tej cechy, że jest częścią”<sup>30</sup>.

<sup>26</sup> Tamże, 25, 27.

<sup>27</sup> Tamże, 32.

<sup>28</sup> Tamże, 36.

<sup>29</sup> Tamże, 38.

<sup>30</sup> Tamże, 44.

Zacytowane tu wypowiedzi Durkheima dają prawdziwy obraz tego co autor *L'Éducation morale* rozumie przez dyscyplinę, jaką jej funkcję wyznacza w dziedzinie moralności oraz jak mocno wiąże ją z tym, co nazywamy procesem socjalizacji jednostki. W tym procesie jednostka jest całkowicie związana ze społeczeństwem, które tworzy określoną moralność. Powiązanie jednostki ze zbiorowością społeczną warunkuje to, co nazywamy działaniem moralnym. Bowiem — według Durkheima — działanie moralne jest wtedy, gdy człowiek dąży do celów nieosobistych i ponadindywidualnych, czyli takich, które nie dotyczą ani osoby działającej, ani innych poszczególnych jednostek. Durkheim pisze: „Ponad jednostkami są tylko społeczności. Tak więc celami moralnymi są te cele, których przedmiotem jest społeczność. Stosunki moralne dotyczą stosunków między świadomościami. Poza mną i innymi jednostkami nie ma innego bytu świadomego prócz społeczeństwa. Dziedzina moralności zaczyna się tam, gdzie rozpoczyna się dziedzina społeczna”<sup>31</sup>.

Pełną treść tego twierdzenia można zrozumieć tylko na tle durkheimowskiej koncepcji społeczeństwa jako czegoś odrębnego od sumy tworzących je jednostek, jako bytu specyficznego, który ma swoją specjalną naturę odrębną od swych członków i własną osobowość różną od indywidualnych osobowości. Tak rozumiane społeczeństwo stanowi normalny cel postępowania moralnego, a związenie z nim jest podstawowym elementem moralności. Albowiem zakładając, że człowiek tylko wtedy działa moralnie, gdy dąży do celów wyższych niż indywidualne. Durkheim stwierdza, że może to mieć miejsce tylko wtedy, gdy jednostka służy wyższemu od siebie bytowi. Z chwilą zaś, gdy wykluczy się odniesienie do pojęć teologicznych, to ponad jednostką istnieje już tylko jeden byt moralny, dający się empirycznie zaobserwować, który powstaje z łączenia się jednostek. Tym bytem jest społeczeństwo. Zatem — jak pisze Durkheim — trzeba wybierać. „Aby system idei moralnych nie był tworem zbiorowej halucynacji, to tylko byt Boży lub społeczny może być tym, do czego moralność przykuwa nasze wole i z którego czyni najwyższy cel postępowania. Odrzucamy pierwszą z hipotez, gdyż nie jest naukowa, pozostaje druga... społeczeństwo”<sup>32</sup>. Wybierając więc między Bogiem a społeczeństwem, Durkheim jako twórcę i cel moralności wskazuje społeczeństwo. Tą drogą dochodzi do samoubóstwienia społeczeństwa, nawiązując w pewnym sensie do religii ludzkości A. Comte'a i teorii ducha obiektywnego Hegla. Społeczeństwo staje się w ten sposób pewnym dobrem najwyższym i twórcą wszelkich zasad służących do osiągnięcia tego dobra. Zasady

<sup>31</sup> Tamże, 51.

<sup>32</sup> Tamże, 52; zob. tenże, *Philosophie et Sociologie*, 75; M. Ossowska, *Sociologia moralności*, Warszawa 1963, 183.

moralne cieszą się specjalną powagą, wypływającą z tego, że pochodzą od społeczności, która wzbogaca jednostkę moralnie i intelektualnie oraz stanowi dobro, do którego ta ostatnia winna dążyć i być gotowa do poświęceń. Tok rozumowania Durkheima doprowadza do pewnego zamkniętego koła, w którym punktem odejścia i dojścia jest społeczeństwo obejmujące swym zasięgiem całą rzeczywistość społeczną, do której wprowadza ład i porządek a przez to nadaje jej charakter moralny.

Dyscyplina i związek z grupą, dwa pierwsze czynniki moralności są tylko dwoma aspektami jednej i tej samej rzeczywistości społecznej. Ponieważ celem moralności jest związek jednostki z grupą społeczną, czy też z wieloma grupami, widać z tego, że moralność odgrywa ważną rolę jako czynnik integracji społecznej u Durkheima. Późniejsza nasza analiza nawiąże ściśle do tej koncepcji. Przypomnijmy, dyscyplina i przywiązanie do grupy są dwoma aspektami tej samej rzeczywistości społecznej. Połączenie tych dwóch elementów moralności polega na tym, że dyscyplina — to społeczeństwo wydające nam rozkazy, stawiające prawa; a przywiązanie do grupy — to znow społeczeństwo rozumiana jak dobro do którego dążymy<sup>33</sup>.

Trzecim i ostatnim elementem moralności jest autonomia woli. Polega ona na dobrowolnym podporządkowaniu się temu, co się poznało jako naturę rzeczywistości moralnej i na dobrowolnym przyjęciu zasad moralnych. Durkheim pisze: „Aby działać moralnie nie wystarczy szanować dyscyplinę, być związany z jakąś grupą; trzeba ponadto, bądź z szacunku dla zasady, bądź z poświęcenia dla zbiorowego ideału, abyśmy mieli możliwie najjaśniejszą i najpełniejszą znajomość przyczyn naszego postępowania. Moralność nie polega na spełnianiu, nawet z intencją, jakichś określonych czynów; trzeba ponadto dobrowolnie uznać zasadę, która nakazuje te czyny, czyli swobodnie ją akceptować, a taką jest tylko akceptacja oświecona. Największą nowością w moralności ludów współczesnych jest coraz bardziej wzrastające miejsce, jakie w niej zajmuje jej zrozumienie”<sup>34</sup>. W tym ujęciu autonomia woli w durkheimowskiej koncepcji moralności stanowi też cechę specyficzną moralności laickiej, bowiem zdaniem Durkheima, logicznie biorąc, autonomia woli nie może występować w moralności religijnej, gdyż Bóg jest poza i ponad nauką, a tym samym również nadana przez niego moralność przekracza granice ludzkiego umysłu i nie podlega nauce<sup>35</sup>.

W ujęciu Durkheima adekwatnym odpowiednikiem Boga-prawodawcy będzie pojęcie dyscypliny, a Boga najwyższego do-

<sup>33</sup> E. Durkheim, *L'Education morale*, 78.

<sup>34</sup> *Tamże*, 101.

<sup>35</sup> *Tamże* 102.

bra — celu, do którego się dąży, będzie związane ze społecznością. Autonomia woli nie ma już swego odpowiednika, gdyż polega na przyjęciu tego, co się rozumiało jako naturę rzeczywistości moralnej, a moralności religijnej nie można zrozumieć, bo wymyka się nauce.

Stawiając w ten sposób zagadnienie moralności, której źródłem, ośrodkiem i celem jest społeczeństwo, Durkheim nie uchronił się od mistycyzmu i metamoralności, przed którymi przestrzegał innych. Z drugiej strony, wskazując na społeczne źródła moralności, podkreślając że jest ona wytworem warunków społecznych, a funkcją tak pojętej moralności jest porządkowanie rzeczywistości społecznej, stworzył przesłanki do tego, by wszelkim procesom społecznym nadać moralne aspekty. To łączenie momentów socjologicznych z momentami moralnymi będzie odgrywało doniosłą rolę w rozumieniu i pojmowaniu moralności jako czynnika integracji społecznej w nauce Emila Durkheima.

pozytywna wiedza o moralności jako gałąź socjologii ma swój przedmiot — fakty moralne, które należą do kategorii faktów społecznych. Wynikają z tego dwa ważne wnioski, jakie wyciąga sam Durkheim. Po pierwsze, wszystko to, co dotyczy natury faktów społecznych, stosuje się w tej samej mierze do faktów moralnych. Po drugie, w ten sposób moralność podlega ewolucji odpowiadającej przeobrażeniom społeczeństwa<sup>36</sup>. Wraz ze zmianą społeczeństwa zmienia się sama moralność. Nie ma więc w moralności nic stałego, bowiem wraz ze zmianą struktury społecznej i ona też podlega przeobrażeniom. Wobec tego, normę w systemie Durkheima może stanowić tylko opinia ogólna, zdanie społeczności.

Kryterium dobra i zła należy szukać w tym, co większość członków społeczeństwa za takie uznaje, a odchylenie w zachowaniu się jednostki w odniesieniu do ogółu ludzi należy uznać za niemoralne. W ten sposób takie przestępstwa jak np. zabójstwa mogą być czymś dobrym, jeśli opinia publiczna zgodnie je akceptuje. Durkheim nie waha się przed podobnymi konsekwencjami swej teorii, kiedy pisze: „czasami rzeczywiście zbrodnia (*crime*) jest tylko antycypacją pewnej moralności która przyjdzie, drogą w kierunku tego, co nastąpi”<sup>37</sup>.

### Moralność jako czynnik integracji społecznej

Na podstawie przeprowadzonych dotąd analiz można zasadnie stwierdzić, że zagadnienie moralności stanowi przedmiot szczególnych zainteresowań Durkheima. Wynika to przede wszystkim z traktowania moralności w aspekcie jej integracyjnego wpływu na

<sup>36</sup> Tenże, *De la division du travail social*, XXXVIII.

<sup>37</sup> Tenże, *Les Règles de la méthode sociologique*, Paris 1947, 71.

życie społeczne, z pojmowania moralności jako czynnika integracji społecznej. Jak wiadomo, siła wszelkich reguł moralnych, wiążąca jednostki w całość zintegrowaną, tkwi zdaniem Durkheima w tym, że są one pochodzenia społecznego. Celem i twórcą moralności jest społeczeństwo. Byt społeczny wymaga w każdym okresie rozwoju, jako pewnego minimum dla swej egzystencji, zbioru obowiązujących w danym czasie reguł postępowania. Zespół tych określonych reguł stanowi moralność<sup>38</sup>.

Durkheim wskazuje w czym tkwi rola i funkcja moralności jako czynnika integracji społecznej<sup>39</sup>. Zaznacza, że wszelką moralność rozumianą jako zespół reguł postępowania wyróżnia od sposobów postępowania w innych dziedzinach najpierw specjalna władza, dzięki której słucha się tych reguł, gdyż są nakazane. Następnie to, że owe zasady postępowania moralnego przedstawiają się nam jako coś godnego pożądania, czyli jako dobro. Zatem w każdej moralności, a konkretnie w każdym czynie moralnym, zawarte są choć w różnych proporcjach: 1. obowiązek, 2. pewne dobro. Te właśnie dwa elementy — obowiązek i dobro — zawarte w zasadach moralnych, są czynnikiem integracji społecznej<sup>40</sup>.

Istotnym zadaniem obowiązku jest zdaniem Durkheima łączenie sankcji z czynem wykonywanym. Mianowicie, przed spełnieniem czynu istnieje już pewna norma, reguła uprzednio ustanowiona, która zakazuje lub pochwała określony czyn. Z chwilą spełnienia czynu następuje pewna synteza normy z czynem. To działanie wiążące normy z czynem stanowi obowiązek<sup>41</sup>.

Niemniej istotnym czynnikiem integracji jest dobro tkwiące w zasadach, albowiem reguluje ono stosunek jednostki do celu spełnianego przez jednostkę czynu i jest siłą napędową działania. Durkheim pisze: „Nie możemy spełnić czynu, który dla nas nic nie znaczy, spełnić go tylko dlatego, że jest nakazany. Trzeba więc, by oprócz cechy obowiązywania, cel moralny miał jeszcze jakąś wartość dla pożądania. To pożądanie jest drugą cechą każdego działania moralnego”<sup>42</sup>.

Analiza tekstów Durkheima zawartych zarówno w *L'Éducation morale*, jak i w *Détermination du fait moral* prowadzi do wniosku, że źródłem zasad moralnych w każdej epoce jest określone społeczeństwo. Do takiego wniosku zdaniem Durkheima upoważnia zarówno analiza i klasyfikacja naukowa istniejących norm moralnych, jak i przede wszystkim założenie, że żadna poszczególne jednostka nie może nadać wartości moralnej swemu

<sup>38</sup> E. Durkheim, *De la division du travail social*, 14.

<sup>39</sup> Tenże, *Détermination du fait moral*, w: *Sociologie et Philosophie*, 49—90.

<sup>40</sup> *Tamże*, 49 n.

<sup>41</sup> *Tamże*, 61.

<sup>42</sup> *Tamże*, 64.

działaniu, bo żadna, sama z siebie nie ma wartości moralnej, stąd i suma jednostek mieć jej nie będzie<sup>43</sup>.

Dlaczego jednostka nie ma wartości moralnej sama z siebie? Durkheim wprost na to pytanie nie odpowiada. Pośrednio można wysnuć wniosek, że wynika to z nieproporcjonalnie małego dobra, które ona reprezentuje w stosunku do dobra społeczeństwa. Durkheim dochodzi do kapitalnego w jego systemie stwierdzenia: „Jeżeli żadna poszczególna jednostka ludzka, ani też razem wzięte, nie mogą nadać naszemu czynowi cechy czynu moralnego, to musi istnieć jeszcze coś innego, coś świadomego, ale ponadjednostkowego, co tę cechę nadaje”. Stwierdza: „Kant postulował Boga, ponieważ bez tej hipotezy moralność byłaby niemożliwa, ja postuluje społeczeństwo specyficznie różne od jednostek, gdyż w przeciwnym razie moralność byłaby bezprzedmiotowa, a obowiązek bez punktu zaczepienia”<sup>44</sup>.

Wszelkie istniejące normy moralne mają zatem pochodzenie społeczne i są nakładane na jednostki przez społeczeństwo, które w każdym czasie określa i tworzy moralność taką, jaką potrzebuje. Maria Ossowska podkreślając to twierdzenie dochodzi do wniosku, że ten postulat Durkheima mógłby zostać zaakceptowany przez współczesnego funkcjonalistę<sup>45</sup>. Dodać by należało, że pod warunkiem, iż funkcją tak rozumianej moralności będzie tworzenie procesów integracyjnych określonego społeczeństwa.

Procesy te przebiegają według Durkheima jakby w dwóch fazach. Najpierw dokonuje się dzięki wychowaniu i kontroli społecznej pewne ujednoczenie członków w zbiorowości, kształtowanych na podstawie obowiązującego wzoru moralności społecznej. Jest to proces socjalizacji. Następnie urobione w nim jednostki widząc swoje dobro w społeczeństwie stają się podatne na procesy integracyjne, wyrażające się ich przywiązaniem do grupy, akceptacją norm i wartości grupy, solidarnością rozumianą jako integracja wspólnych wartości społeczeństwa.

### Integracja jako kryterium dobra

Spółeczna motywacja i geneza zasad moralnych prowadzi Durkheima do specyficznej koncepcji dobra najwyższego wcielonego w społeczność, prowadzi do łączenia elementów socjologicznych z elementami moralnymi. Bo jeżeli, jak pisze Durkheim: „człowiek jest istotą moralną tylko dlatego, że żyje w społeczeństwie i skoro moralność polega na solidarności z daną grupą”<sup>46</sup>, to znaczy,

<sup>43</sup> Tamże, 73.

<sup>44</sup> Tamże, 75; *Education et Sociologie*, Paris<sup>2</sup> 1926, 52.

<sup>45</sup> M. Ossowska, *Socjologia moralności*, dz. cyt., 133.

<sup>46</sup> E. Durkheim, *De la division du travail social*, 394.

że konkretna społeczność jest dobrem człowieka, więc można powiedzieć, że moralnym jest „wszystko to, co jest źródłem spójności wszystko to, co skłania człowieka do liczenia się z drugimi...”, a moralność jest tym silniejsza, im te więzy spójności są liczniejsze i mocniejsze”<sup>47</sup>.

Zdaniem G. Gurvitcha powyższe myśli Durkheima można interpretować tylko w jeden sposób. Mianowicie jako z góry przyjęte twierdzenie, że byt społeczny, rozumiany jako faktyczna solidarność — spójność, jest dobrem najwyższym, a stąd wynika, że dostosowanie do niego postępowania ma wartość moralną. W ten sposób dochodzimy do klasycznego typu metamoralności dobra najwyższego. Nie trudno stąd wnioskować, że filozofia moralności Durkheima różni się od moralności np. Platona, Arystotelesa czy Spinozy tym, że byt głoszony przez niego za dobro najwyższe nie jest ani metafizycznym porządkiem wszechświata, ani rozumną naturą człowieka, ani Bogiem czy też naturą, lecz solidarnością — spójnością społeczną<sup>48</sup>.

Jeżeli więc, jak pisze Durkheim, „człowiek nie mógłby związać się z celami które by go przewyższały i podporządkować się jakiejś regule, gdyby nie dostrzegał ponad sobą grupy wobec której jest solidarny. Uwolnienie człowieka od wszelkiego nacisku społecznego równałoby się zdaniu go na siebie samego i zdemoralizowaniu... nie ma na świecie innego bytu moralnego niż społeczeństwo, ma ono władzę, która nas przewyższa, a cele z którymi nas wiąże posiadają prawdziwą przewagę moralną”<sup>49</sup>. Wynika z tego, że integracja społeczna rozumiana jako związanie się ze społeczeństwem stanowi kryterium dobra, zaś dezintegracja — kryterium zła.

Integracja społeczna, wyrażająca się solidarnością ze zbiorowością, a to poprzez akceptację norm i zachowań moralnych dyktowanych przez społeczność, stanowi niewątpliwie dobro całości. Dezintegracja anomijna czyli wynikająca z odrzucenia niezbędnych funkcjonalnie dla społeczności norm i wartości moralnych, stanowi zło, prowadząc do rozluźnienia norm i więzi skupiających społeczność. Czy należy jednak absolutyzować owo dobro czy zło wynikające z istnienia lub braku integracji? To już inny problem.

### Ocena nauki E. Durkheima o integracyjnej funkcji moralności

Przeprowadzone analizy naświetliły zagadnienie integracji społecznej. Wskazały, że integracja społeczna według Durkheima oznacza proces zapewniający jedność całości społecznej. Jest zatem

<sup>47</sup> Tamże, 394.

<sup>48</sup> G. Gurvitch, *La vocation de la sociologie*, 529 nn.

<sup>49</sup> E. Durkheim, *Le suicide*, 441, 448.



wynikiem współdziałania wielorakich czynników składających się na życie społeczne, jest celem i skutkiem wieńczącym długotrwałe i wielopłaszczyznowe procesy asymilacji i adaptacji różnych wspólnych wartości w świadomości jednostek ludzkich skupionych w zbiorowości. Świadczy o istnieniu określonych więzi, a jednocześnie wskazuje jakie zjawiska społeczne przyczyniają się do tworzenia spójności społecznej.

Durkheim słusznie wskazał, że ważną i istotną płaszczyzną oraz czynnikiem integracji społecznej jest system moralności. Moralność jest kuźnią integracyjną dzięki temu, że wytycza obowiązek i wskazuje dobro. Durkheim również słusznie podkreślał rolę symboli, ideałów, wzorów w procesie integracji społecznej. Można też powiedzieć, że miał pewną rację, gdy widział w dezintegracji zło.

Nad słuszną w wielu punktach myślą Durkheima zaciążyła jednakże tendencja do absolutyzowania i pewnego dogmatyzowania mechanizmów spójności społecznej. Niewątpliwie upraszczał Durkheim zagadnienie, kiedy traktując symbole, ideały, wzorce jako ekspresje przekonań i uczuć zbiorowych, przypisywał im wręcz magiczny charakter w procesie integracji społecznej. Dotyczy to w równej mierze zasad moralnych. Ujęcie przez Durkheima reguł moralnych w kategoriach metamoralności społeczeństwa i przypisywanie im mistyczno-imperatywnego charakteru świadczy o apriorycznych założeniach durkheimizmu. Tego rodzaju sformułowania prowadzą do sprzeczności, bo zacierają granice między sądami o rzeczywistości i o wartości<sup>50</sup>.

Podkreślając ważność problemu obowiązku i sankcji w moralności dla integracji społecznej. Durkheim nawiązuje do teorii autonomii moralnej Kanta, do koncepcji imperatywu kategorycznego, chociaż bez przyjęcia założeń filozoficznych Kanta. Kant z charakteru obowiązku pojętego jako imperatyw kategoryczny wyprowadził autonomię moralną, to jest zdolność jedynie indywidualnej świadomości moralnej do ustanawiania sobie prawa. Durkheim przeciwnie, przypisawszy ów charakter imperatywu kategorycznego zarówno tradycyjnej zasadzie poczucia obowiązku, jak i aspektowi tego co pożądalne w moralności — czyli dobru — uważał że wolno mu wnioskować, iż jedyną podstawą moralności, jej źródłem i celem jest społeczeństwo<sup>51</sup>. Zatem i w dziedzinie teorii moralności Durkheim wbrew zapewnieniom, że pragnie oprzeć swoje badania na faktach i obserwacji, przyjął cały szereg apriorycznych założeń opartych tylko na własnych spekulacjach, nawiązując w tym do poprzedników — do socjologów filozofujących. Z takich założeń apriorycznych wydaje się wynikać jego błędne mniemanie o społec-

<sup>50</sup> G. Gurvitch, dz. cyt., 536.

<sup>51</sup> Por., E. Durkheim, *L'Education morale*, 92nn.

czeństwie jako dobru najwyższym, jako jedynym kryterium moralności, założenie, które nie jest wolne od wpływów heglizmu.

Można by jeszcze poddać dyskusji wiele innych punktów w poglądach Durkheima na temat moralności i jej znaczenia w procesie integracji społecznej. Wszystko to jednak nie zdoła podważyć znaczenia Durkheima jako socjologa, który pierwszy w sposób systematyczny i w miarę pełny wykazał znaczenie i ważność systemów moralności dla zachowania i należytego funkcjonowania struktur społecznych.

### **LA MORALITÉ ÇOMME LA SOURCE DE L'INTÉGRATION SOCIALE SELON EMILE DURKHEIM**

Emile Durkheim, fondateur de l'école sociologique en France et cofondateur de la sociologie moderne, a concentré sa pensée sur les problèmes d'intégration sociale, tant dans ses recherches sur les sociétés primitives, quant sur les aspects sociaux de processus économiques et surtout les problèmes discutés ici, c.a.d. sur les problèmes de la moralité source de l'intégration sociale. Selon E. Durkheim la vie sociale est composée des divers éléments et niveaux qui sont unis, alors intégrés, par toute une richesse des relations compliquées. Quelles forces et quels facteurs assurent la durée et le fonctionnement de cette unité intégrée? Quoique Durkheim n'a pas donné une définition exacte de l'intégration sociale, l'analyse détaillée des ses oeuvres, surtout de *De la division du travail social* et du *Suicide* nous permet la définir comme l'effet d'activité évolutive des modèles (patterns), règles, affects, idées, valeurs, et représentations collectives. Nous trouvons alors dans cette définition les facteurs essentiels de l'unité sociale. Parmi les plus importants Durkheim énumère la moralité.

Tout en suivant les positivistes Durkheim donne dans les problèmes de la moralité une interprétation originale et nouvelle. Selon l'auteur de *L'Éducation morale* les règles morales comportent toujours deux éléments: 1. Une obligation, 2. Un bien moral. Ils se présentent comme les facteurs d'intégration sociale, l'obligation par la pression sociale, le bien moral par une valeur qui rend la fin désirable.

A la fin on a essayé construire une appréciation critique des opinions de Durkheim, ce qui ne prétend pas nier l'importance d'oeuvre de Durkheim qui premier parmi les sociologues a démontré d'une façon systématique et complète la signification et la nécessité de la moralité pour le fonctionnement des structures sociales.